

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkozenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Edukacja](#)

Gospodarka bez nauki

Debata odbyła się 7 stycznia 2005 r. w sali konferencyjnej Hotelu Mercure w Warszawie.

Organizatorzy rozpoczynając dyskusję podkreślili fakt, że „badania naukowe i nowe technologie są istotnym czynnikiem wzrostu gospodarczego, bez którego nie będziemy konkurencyjni w Unii Europejskiej, a instytuty i laboratoria, należące do jednostek badawczo-rozwojowych, stanowią poważny potencjał twórczy i intelektualny, który powinien być lepiej wykorzystany do wdrażania nowoczesnych technik, technologii i innowacji.” Zgodnie z zasadniczym celem debaty, dyskusji poddane zostały ważne dla naszego kraju problemy: Jak rozwijać gospodarkę opartą na wiedzy i innowacjach? Jak rozwijać współpracę nauka - gospodarka? Jak zwiększyć pozabudżetowe finansowanie badań? Jakie nowe mechanizmy wdrożenia innowacji należy wprowadzać w Polsce? Jak wzmocnić potencjał jednostek badawczo-rozwojowych?

Rozpoczynając konferencję prowadzącą, red. Marek Wielgo podkreślił ogromne zapotrzebowanie na promocję nauki polskiej, gdzie istotną rolę powinny odgrywać również media - informując i stwarzając korzystny „społeczny klimat” wokół rozwoju i wykorzystywania polskiej nauki w gospodarce. Wypowiedź prof. Michała Kleibera, Ministra Nauki i Informatyzacji, wprowadzająca do debaty podkreślała znaczenie wiedzy, a dokładniej - stosunku do niej, który powinien polegać na jej rozwijaniu i wykorzystywaniu. Minister podkreślał, że współcześnie wiedzę należy traktować jak towar, który trzeba umieć sprzedać. We współczesnym świecie sukces Polski i UE zależy od tego, jak będziemy obchodzić się z istniejącą wiedzą oraz czy będziemy w stanie generować nową. Michał Kleber podkreślił, że nie można produkować wiedzy jakiegokolwiek. Należy wypracować mechanizmy oceniające, które będą definitywnie stwierdzały, że pewna wiedza jest nam bardziej przydatna, inna mniej. Należy tu jednocześnie pamiętać o problemach finansowych, tradycyjnie należy zastanowić się, w jaki sposób pozyskiwać fundusze i jak dysponować nimi wydajniej. Minister zwrócił także uwagę na fakt, że oprócz dystrybucji pieniędzy niezmiernie istotną kwestią jest struktura sektora badawczo-rozwojowego. Zauważył, że istnieją olbrzymie zasoby wiedzy, które nadal trudno jest nam przełożyć na potrzeby rynkowe. Zasygnalizował działania rządu wspierające działalność i rozwój JBR-ów, do których zaliczył ustawę o zasadach finansowania nauki, która weszła w życie 5 lutego br., sejmową ustawę o wspieraniu działalności innowacyjnej oraz będący w przygotowaniu projekt ustawy o Jednostkach Badawczo-Rozwojowych, który ma zastąpić ustawę dotychczasową.

Krzysztof Krystowski podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy, przytaczając wyniki badań, mówił o nikłej współpracy między przedsiębiorcami i jednostkami badawczymi: „w Polsce zaledwie 6 proc. małych i średnich przedsiębiorstw przyznaje się do współpracy z jednostkami naukowymi”. Przyczyn takiego stanu rzeczy dopatrywał się w mentalności charakteryzującej wielu przedsiębiorców, zakorzenionej jak to określił w „rzemieślniczej kulturze organizacyjnej” oraz w koncentracji uwagi wyłącznie na doraźnych celach. Tymczasem opierając gospodarkę na wiedzy „myśleć o jutrze to za mało, trzeba myśleć w perspektywie kilku lat” - podkreślał K. Krystowski. Według diagnozy wiceministra problem relacji przedsiębiorcy - naukowcy jest dwustronny i historycznie obciążony. Przedstawiciele JBR-ów nie traktowali efektów swojej działalności jako towaru, a przedstawiciele biznesu nie wykazywali zainteresowania „produktami naukowców”. Poprawie tej sytuacji służyć ma ustawa o wspieraniu działalności innowacyjnej, która będzie dotyczyła zarówno rozwiązań finansowych, jak i organizacyjnych. Szczególnie obiecująco przedstawiony został tzw. kredyt technologiczny. Ci przedsiębiorcy, którzy wypromują produkt z wykorzystaniem rozwiązań naukowych będą mogli liczyć na umorzenie nawet 50% wartości wykorzystanego kapitału.

Dodatkowo K. Krystowski mówił o ulgach podatkowych „przedsiębiorca, który zakupi wyniki takich prac badawczo-rozwojowych będzie zaliczał w koszty uzyskania przychodu nie 100% wartości zakupu, ale w przypadku przedsiębiorcy małego i średniego będzie to 150%, a w przypadku przedsiębiorcy dużego 130%.” Zaliczanie większych od wydatkowanej kwoty kosztów uzyskania przychodów było drugim omówionym sposobem zachęcenia przedsiębiorców do współpracy i korzystania z osiągnięć JBR-ów.

Po trzecie, wiceminister zwrócił uwagę na zmiany dotyczące sposobów księgowania idące w tym kierunku, by wszystkie wyniki prac badawczo-rozwojowych można było wliczać do kosztów.

Ponadto, K. Krystowski zaakcentował nowe rozwiązania strukturalno- -organizacyjne. Wszystkie podmioty, które uzyskają status Centrum Badawczo- -Rozwojowego otrzymają przywileje z tytułu prowadzenia działalności badawczo- -rozwojowej, przysługujące aktualnie JBR-om. Polegają one na zwolnieniu z podatku dochodowego oraz podatków lokalnych. Pozostając przy kwestii podatkowej nowym rozwiązaniem proponowanym przez ministerstwo jest obłożenie JBR-ów 22% podatkiem VAT od zakupionych towarów i usług. Wbrew pozorom dotychczasowa (aktualna) sytuacja zwolnienia

z wymienionego podatku nie jest dla JBR-ów korzystna „powoduje, że są one ostatecznym konsumentem podatku VAT. Co oznacza, że JBR zakupujący towary i usługi obłożone 22 proc. podatkiem, nie jest w stanie tego podatku rozliczyć i przez to ponosi dodatkowe koszty. Proponowane rozwiązanie daje możliwość odliczenia przez JBR VAT-u zakupionego”.

Warto odnotować, że uczestniczący w debacie przedstawiciele JBR-ów zdecydowanie pozytywnie odnieśli się do proponowanych formalno-prawnych rozwiązań służących wspieraniu działalności inwestycyjnej.

Kolejna część debaty dotyczyła prezentacji konkretnych przykładów wdrożeń rozwiązań innowacyjnych, opracowanych w JBR-ach. W ten sposób można było się przekonać, że wykorzystywanie nauki w celach komercyjnych wcale nie musi być abstrakcyjnym, przerastającym większość firm marzeniem, lecz łatwym do wdrożenia, nawet dla małych i średnich przedsiębiorstw, sposobem zarabiania pieniędzy i podnoszenia rentowności własnej działalności.

Tomasz Herudziński, LAB <http://laboratoria.net/edukacja/3282.html>

Informacje dnia: [Studenci poszerzają wiedzę medyczną Ponad 218 tys. studentów korzysta z mLegitymacji](#) [Psycholog o pomocy powodzianom](#) [Muzyka pomocna w leczeniu osób](#) [Kardiochirurgia zмага się z brakami kadrowymi](#) [Potrafimy zapędzić bakterie do roboty](#) [Studenci poszerzają wiedzę medyczną Ponad 218 tys. studentów korzysta z mLegitymacji](#) [Psycholog o pomocy powodzianom](#) [Muzyka pomocna w leczeniu osób](#) [Kardiochirurgia zмага się z brakami kadrowymi](#) [Potrafimy zapędzić bakterie do roboty](#) [Studenci poszerzają wiedzę medyczną Ponad 218 tys. studentów korzysta z mLegitymacji](#) [Psycholog o pomocy powodzianom](#) [Muzyka pomocna w leczeniu osób](#) [Kardiochirurgia zмага się z brakami kadrowymi](#) [Potrafimy zapędzić bakterie do roboty](#)

Partnerzy